



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIECONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEMU.

WYDAWCA: WŁADYSŁAW WYKŁĘCZAK, ul. Ś. Józefa 10, Czestochowa. Telefon 111.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, ul. ALBA Nr. 2. — TELEFON Nr. 2.

Redaktor lub jego zastępca: Władysław Wykłęczak, ul. Ś. Józefa 10, Czestochowa. Telefon 111.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie gwarantuje ich powrotu. Za treść ogłoszeń odpowiada wyłącznie ogłoszyciel. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie gwarantuje ich powrotu. Za treść ogłoszeń odpowiada wyłącznie ogłoszyciel.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie gwarantuje ich powrotu. Za treść ogłoszeń odpowiada wyłącznie ogłoszyciel. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie gwarantuje ich powrotu. Za treść ogłoszeń odpowiada wyłącznie ogłoszyciel.

Agencja: w Rakowie, Nowarodowku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

## Odezwa Biskupów.

Ukochani dyecezyjanie.

Wiele troski, bólu i żałoby zawisło nad nami wskutek wojny. A jednak, w porównaniu z innymi narodami nie godzi się żalić. Największy ucisk wojenny, zniszczenie, grabież, — wypędzenie, klęski, ucieczka, głód i zaraza oszczędziły nas i prawie w całym kraju mogliśmy spokojnie i bez przerwy pracować i zarobkować, jak w czasach spokojnych.

Za to niech Bogu będą nieustannie dzięki. A dziękczynienia tego szlachetniej i zbożniej nie wprowadzimy w czyn, jak przez niesienie pomocy narodowi, który bez własnej winy, zawiął w wojnę, najwięcej cierpi pod temi klęskami i zda się zagrożony jest w swem istnieniu.

Do takiego dzieła wdzięcznego miłosierdzia pragnęli biskupi, do Rzeszy niemieckiej należącej. — Zawszeć swych wiernych. — Zachęta ku temu jest nam wołanie o pomoc, które wyszło do nas od biskupów polskich, spowodowanych do tego przez Stolicę świętą, przez samego Ojca św., który pełen serdecznego współczucia, zajął się narodem polskim i mimo że sam ubogi i w utrapieniu, przesłał nam miłosierwie 25,000 koron. Głosem pragnieniem Jego jest, aby wszyscy katolicy poszli za Jego przykładem i przyszli z pomocą temu szlachetnemu narodowi przez wspólną modlitwę i wspólne ofiary.

Więcej niż którykolwiek naród, tak zali się Papież, — a z Nim owi biskupi, ucierpił naród polski pod smutnymi skutkami wojny. Polska katolicka, która była zawsze przedmurzem chrześcijaństwa i przez wieki całe chroniła Europę przed napadami dzikich Tatarów Polska, która była zawsze wierną córką Kościoła, leży teraz w wielkiej części w gruzach i wydana jest na pastwę takiej nędzy, jakiej świat może dotychczas nie widział. Na jej ziemiach od roku toczą bój wojska milionowe; — niezliczone miasta, sioła i kościoły uległy zniszczeniu; zapasy żywności wyczerpały się prawie doszczętnie nędza wzrosła do tego stopnia, że według słów Ojca św., — cierpienia Polski znaleźć mogą tylko w wspólnej pomocy narodów, że potrzeba pomocy setek tysięcy, aby wydrzeć setki tysięcy z zarazy, nędzy i głodu.

Gdy Ojciec św. troskę o ciężko nawiązany naród polski porucza miłosierdziu całego świata katolickiego i u dziela osobnego błogosławieństwa Apostolskiego tym, którzy przez modlitwę i ofiarę staną się jej miłośnikami i dobroczyńcami, wiemy z pewnością, że nasi wierni całą duszą (przynajmniej się do tego dzieła ratunkowego. Znajdziecie lubo sami w ucisku wojennym, przecież jeszcze grozzą wdowi, lub jeżeli sami jesteście w biedzie, tem obfitszą złożyć jałmużnę modlitwy, — gdyż w tym rodzaju ofiary nikt nie jest ubogi, jak powiada św. Augustyn. W myśl rozporządzenia swoich biskupów uczynicie, co będzie w siłach waszych, — aby w jednomyślniej modlitwie i pomocy, zajął się w ciemnych czasach wojennych katolicka jedność i miłość braterska, aby przez silne uderzenie serca w wspólnej miłości tchnąć w obumierający członek Kościoła nowe życie, aby poczywcy i wierny naród o świetnej i bolesnej przeszłości,

nabrać nowych sił żywotnych i wszedł na drogę szczęśliwej przyszłości.

W tej myśli postanawiamy w naszych dyecezyjach, co następuje:

- 1) W niedzielę 14 listopada odczyta się ten list pasterski po kazaniu.
- 2) W niedzielę 21 listopada dotyczący się do zwykłej modlitwy o pokój podczas nabożeństwa przed południem lub też po południu Litania do Wszystkich Świętych; uadto zbieraną będzie tegoż dnia w zwykły sposób kolektka na Polaków, którą na zwykłej drodze nadesłać należy do ordynariatu.

W uroczystość W.W. Świętych 1915.

Biskupi należący do Rzeszy niemieckiej.

Franciszek, kardynał Bettinger, Arcybiskup Monachijski, Feliks, kardynał Hartmann, Arcybiskup Koloński. ++ Tomasz, Arcybiskup Fryburgski. ++ Jakób, Arcybiskup Bambiński. ++ Edmund, Arcybiskup Gnieźni. ++ Poznański. ++ Adolf, Książe-biskup Wrocławski. ++ Feliks, Biskup Trewirski. ++ Adolf, Biskup Strasburgski. ++ Ferdynand, Biskup Wyrzburgski. ++ Paweł Wilhelm, Biskup Rottenburgski. ++ Augustyn, Biskup Chełmiński. ++ Antoni, Biskup Ratyborski. ++ Wilibrod, Biskup Meteiński. ++ Maksymilian, Biskup Augsburgski. ++ Jerzy Henryk, Biskup Moguncki. ++ Leon, Biskup Eichstetski. ++ Zygmunt Feliks, Biskup Pasański. ++ Józef, Biskup Fuldański. ++ Augustyn, Biskup Warmijski. ++ Karol Józef, Biskup Paderbornski. ++ Michał, Biskup Spirski. ++ Jan, Biskup Monasterski. ++ Augustyn, Biskup Limburgski. ++ Jan, Biskup Osnabrucki. ++ Franciszek, wikariusz Apostolski na Królestwo Saskie. ++ Józef, Biskup Hildesheimski. ++ Henryk, Biskup polowy.

(„Kościelny Dziennik Urzędowy“).

## Komunikaty urzędowe.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 11 listopada:

#### Wschodni plac boju.

Grupa armii feldmarszałka Hindenburga:

Pod Kemmeru, na zachód od Rygi zostały odparte wczoraj trzy ataki, które były wspierane ogniem z okrętów.

W nocy zostały wojska nasze planowo i bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela wycofane z terenu lesistego na zachód i południowy zachód od Szlok, ponieważ teren ten z powodu deszczu ostatnich dni zamienił się w bagno.

Pod Orszymina, na południowy-wschód od Rygi z powodu naszego ognia nieprzyjaciel nie mógł wykonać ataku. W czasie kontrataku wzięliśmy przeszło 100 Rosjan do niewoli.

Grupa armii księcia Leopolda Bawarskiego.

Nic nowego.

Grupa armii generała Linsingena. Wsparte przez artylerię niemiecką wojska austriacko-węgierskie wyparły Rosjan z Kościuchówki, na północ od drogi żelaznej Kowel-Sarny, oraz z ich, przylegających na południu, stanowisk, przyczem 7 oficerów i 200

żołnierzy wzięto do niewoli, oraz zdobyto 8 karabinów maszynowych. Na południe od tej drogi żelaznej ataki rosyjskie zostały odparte.

#### Balkański teren walk.

Pościg za Serbami w górach na południe od zachodniej Morawy uczynił wczoraj dalsze postępy. Przeszło 400 Serbów zostało wziętych do niewoli.

Generał Bojadiew przekroczył Morawę na wielu punktach.

#### Zachodni plac boju.

W rozmaitych punktach frontu toczą się walki artylerji oraz ożywno na działalności przy pomocy min i granatów ręcznych.

Angielski aparat lotniczy został zmuszony do wyładowania na północ-zachód od Bapaume. Lotnicy zostali wzięci do niewoli.

Naczelne dowództwo armji.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 10 listopada:

#### Rosyjski plac boju.

Od chwili niepowodzenia ostatnich ataków rosyjskich na nasz front nad Strypa, zapanował we wschodniej Galicji spokój.

Usiłowania rosyjskie przełamania frontu na wschód od Czartoryska, w zaciętych walkach niemieckich, austriackich i węgierskich wojsk zostały udaremnione.

#### Włoski plac boju.

Działalność artylerji włoskiej była wczoraj w ogólności znowu znacznie ożywiona. Ataki nieprzyjacielskie na południową część stanowisk Podgory, na Zagorę pod Plawą i na Col di Lana, zostały odparte.

Rzucone przez lotników na Nabresinę bomby zabiły wiele osób cywilnych, w ich liczbie kobiety i dzieci.

#### Serbski plac boju.

Wojska austriacko-węgierskie generała Koevessa wzięty na południowy-zachód od Iwanicy silnie obsadzone wzgórze Okolista. Wzięty one szturmem Eldoviste i wyjścia południowe z Jeliczy Planiny oraz stanowisko składające się z wielu rowów ochronnych położonych jeden za drugim.

Na południowy-zachód od Kraljewa siły wojskowe niemieckie posuwają się po obydwóch stronach Ibaru. Na południowy-zachód od Krusevacu zyskali one na terenie pod Aleksandrovacem.

Bułgarzy odrzucili nieprzyjaciela pod Niszem i Aleksandrem na lewy brzeg południowej Morawy. Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

### Sprawozdanie admiralioji niemieckiej.

Urzędowo donoszą d. 10-go listopada:

Dnia 5 listopada u wejścia do zatoki Fińskiej został zatopiony przez nasze łodzie podwodne rosyjski statek kierowniczy oddziału wyszukawa-

czy min, a w dniu 9 listopada torpedowiec francuski na północ od Dunkierki.

Szef sztabu admiralioji. BEHNKE.

### Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 9 listopada:

Na lewym brzegu Aa, w Kurlandji, oddziały nasze obsadziły okolice na wschód od Kemmeru i zdobyły wiele amunicji i materiału, który Niemcy pozostawili podczas spiesznego odwrotu.

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała stanowiska, któreśmy obsadzili wczoraj wieczorem pod Olai i na północno-wschód od Mitawy.

W okolicy Jakobstadu obsadziliśmy po zaciętej walce wieś Cpuku, 2 kiln. na południe od ujścia Piksterny do Dźwiny.

W okolicy Dźwińska, po zaciętej walce na bagnety zajęliśmy wieś Oujeniszki na zachód od jeziora Swenten i wzięliśmy w przybliżeniu 100 jeńców.

Pod Komarowem, na północ od Kolek, nieprzyjacieli trzykrotnie atakował bez powodzenia. Artylerja nasza zwnięcia pożar w nieprzyjacielskich magazynach amunicyjnych około Berestian i na południowy-wschód od Kolek.

Na wschód od miasta Zaleszczyki, na południowo-wschodnim brzegu wsi Winiatyniec, wzięliśmy szturmem silnie ufortyfikowany las, z którego nieprzyjacieli bez przerwy kierował skrzydłowy ogień na nasze rowy. Nieprzyjacieli wykonał cztery kontrataki, w celu odebrania utraconego stanowiska. Został od jednak odparty.

W południowej części morza Bałtyckiego angielska łódź podwodna zatopila krążownik niemiecki „Undine“.

### Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 9 listopada:

Po południu:

Ogień karabinowy w okręgu Loos trwa z obydwóch stron. Dalej na południe walki patroli, w których jesteśmy górą.

Silne bombardowanie nieprzyjacielskie miało miejsce w odcinku Beauvaingnes i w Szampanji w okręgu Trapezes. Nasza artylerja odpowiadała wszędzie skutecznie.

Na reszcie frontu nie wydarzyły się żadne ważniejsze wydarzenia.

### Komunikat włoski.

Sprawozdanie sztabu generalnego z 9 listopada donosi:

Wzdłuż granicy Trentino coraz silniejsza obustronna działalność artylerji i latawców.

Na Cordevolle usiłował nieprzyjacieli w nocy z 7 na 8 listopada przy pomocy rezerw odebrać wierzchołek Col di Lana. Silny ten atak został odparty.

Nasi przeszli do kontraktaku i sciągają uchodzącego przeciwnika. Dopeździli go i opanowały wierzchołek Monte Sief, na północ od Col di Lana.

Podczas nocy z 6 na 7 listopada po intensywnym przygotowaniu przez artylerię i po rozuceniu licznych bomb ręcznych zaatakowała stanowiska nasze na wzgórzach na zachód od Gorycji piechota nieprzyjacielska. Nieprzyjaciel został odparty, a pole bitwy pozostawił pokryte trupami.

### Przepisy o nauczaniu w szkołach ludowych.

Przepisy te — jak zaznacza „D. W. Ztg.” — wymieniają przedewszystkiem przedmioty, jakie będą wykładane w szkołach ludowych, i zawierają poglądy rozkład godzin wykładowych w szkołach jedno-dwu-trzy i wieloklasowych.

„Godne pochwały są przepisy o pauzach między wykładami ze względu na korzyść w rozwoju umysłowym dzieci” — zaznacza „D. W. Ztg.”, podkreślając następnie to, że w każdej szkole powinna znajdować się mapa Polski w celu dokładnego poznania przez młodzież kraju rodzinnego.

„Wykonanie takiej mapy — pisze „D. W. Ztg.” — polecono już niemieckiemu zarządowi cywilnemu.”

Poza tem przepisy wymagają, aby każde dziecko posiadało „spiewnik”.

Wreszcie „D. W. Ztg.” donosi, że „wakacje Bożego Narodzenia trwać będą w roku bieżącym od od 18 grudnia do d. 3 stycznia 1916 r.”

W myśl rozporządzenia szefa administracji przy general-gubernatorze (Nr. IV—421) w nr. 2 „Gazety rozporządzeń dotyczących się szkolnictwa w Polsce”, — „szkoły ludowe muszą być odpowiednio do tego rozporządzenia ukształtowane do Bożego Narodzenia 1915 r.”

### Katolicy amerykańscy dla biednych w Polsce.

Ks. arcybiskup filadelfijski przesłał ks. księciu-biskupowi krakowskiemu 95 tysięcy 700 koron 65 halerzy, kończąc list swój następującymi słowami:

„Niechaj Wielmożność Twoja raczy przyjąć ten dar łaskawie, jako dowód miłości i serdecznego uczucia Kościoła w Filadelfji dla szlachetnego Narodu Polskiego, który zawsze tak dzielnie walczył za sprawę Kościoła katolickiego, a także niejednokrotnie szedł ze swoją pomocą tej naszej Rzeczypospolitej”.

### Cesarz i następcą na froncie bojowym.

Z Petersburga dowiaduje się „Ober-schlesische Kurier”: Cesarz i następcą tronu w dniu 9 listopada udali się z Carskiego Sioła na linię bojową.

### Dymisja Ruchłowa.

„Ober-schl. Kurier” zamieszcza wiadomość z Petersburga: Minister komunikacji Ruchłow, wskutek podania o dymisję, został ze swego stanowiska zwolniony. Reskrypt cesarski na daje mu brylanty do orderu św. Aleksandra Newskiego.

### Dymisja Sazonowa.

Korespondent amsterdamski „Neue Züricher Zeitung” dowiaduje się ze źródła dyplomatycznego, że Sazonow wręczył wprawdzie cesarzowi podanie o dymisję 26 października, nie zostało ono jednak dotychczas przyjęte.

### Evakuowani Rosjanie.

Na pytanie, ilu urzędników rosyjskich opuściło Warszawę, można znaleźć pośrednią odpowiedź w rosyjskim roczniku „Adresowy kalendarz miasta Warszawy na rok 1914”, wydanym przez policję warszawską.

Podług tego kalendarza, który podaje adresy tylko wyższych i średnich urzędników (bez niższych funkcjonariuszy, jak kanceliści, woźni i stróże) było w Warszawie w roku 1914 około 10.200 wyższych i średnich urzędników Rosjan we wszystkich instytucjach rządowych, jak general-gubernatorstwo, rząd gubernjalny, izba skarbowa, obrachunkowa, sądy ogólne i pekony, koleje, poczta i telegraf, magistrat, bank państwa, ka-

sy rządowe, policja, szkoły rządowe, cerkwie i t. d. Wiadomo bowiem, że Polacy byli usuwani z wszystkich instytucji i w liczbie 10 200 prawie wcale niema nazwisk polskich.

Jeżeli rodziny urzędników obliczmy przeciętnie na 3 osoby, wypadnie, że przynajmniej 30 tysięcy Rosjan opuściło Warszawę, a wraz z niższymi funkcjonariuszami liczba ta sięga 40 tys. osób, to jest tyle, ile Warszawa liczyła mniej więcej ludności rosyjskiej przed wojną.

Na prowincji każda gubernia miała przeciętnie 2 tys. urzędników rosyjskich, czyli razem 20 tys., a z rodzinami 60 tysięcy. A zatem z Warszawy i Królestwa ewakuowało się około 100 tysięcy Rosjan, którzy o czywiście więcej są potrzebni Rosji, a dla nas byli ciężarem.

### Skazanie komendanta.

Jak donosi „Agencia Havasa” z Petersburga, zatwierdzony został wyrok na komendanta Kowieńskiej twierdzy, generała Gregoriewa, który został przez sąd wojenny skazany na 15 lat ciężkich robót i degradację, ponieważ nie wyzyskał wszystkich sposobów obrony i swój posterunek bez walki opuścił.

### Koncesje w Rosji.

Dla zwalczania wpływu przemysłu niemieckiego rosyjski minister handlu zaproponował, żeby prowadzenie publicznych i prywatnych zakładów elektrycznych, z wyjątkiem telegrafu i telefonu, uzależnić od koncesji ministerjum handlu. W miejsce dotychczasowych koncesji komunalnych mają być one udzielane na przyszłość podług wniosków radców gubernjalnych. Prawo to ma posiadać moc wsteczna.

### Szkoły wyższe na Kaukazie.

Według „Nowoje Wremia” dyrektora szkół okręgu Kaukaskiego wniosła podanie o wznowienie czynności ewakuowanych szkół wyższych.

W. Ks. Mikołaj wprost odmówił, twierdząc, że wyższe szkoły dla Kaukazu są wcale nie pożądane.

### Baron Burian w Berlinie.

„Ober-schl. Kurier” donosi z Berlina, że przybył tam dla narad z kanclerzem Berthmanem-Hollwegiem austro-węgierski minister spraw zagranicznych, baron Burian, w towarzystwie sekretarza gabinetu hr. Walkerskirchen.

### Wejwoda Putnik naczelnym wodzem czwóperozumienia.

Do pism wiedeńskich donoszą z wojskowych kół bałkańskich, że potwierdzają się wiadomości o zamiarze mianowania szefa generalnego sztabu serbskiego Putnika dowódcą zjednoczonej armji francusko-angielskiej na terytorjum bałkańskim. Zamiar taki istnieje podobno już od dłuższego czasu, ponieważ Putnik oboznany jest dokładniej niż ktokolwiek inny z wszelkimi szczegółami terenu bałkańskiego.

### Grecja i Serbja.

„Echo de Paris” donosi z Aten: Minister skarbu Dragumis oświadczył wczoraj, że jeżeli Serbowie i ich sprzymierzeńcy wyparci zostaną na terytorjum greckie, wówczas Grecja na podstawie praw neutralnych zmuszoną zostanie do ich rozbrojenia.

### Postawa rumuńska.

Postawa Rumunji będzie w dalszym ciągu zależna od siły wyładowanych wojsk w Salonikach. O jakichkolwiek zmianach w składzie ministerjum rumuńskiego nie ma obecnie mowy. Wojska skoncentrowane w Siedmiogrodzie skierowane zostały ku Serbji, co świadczy najdobitniej, że Rumunji żadne niebezpieczeństwo nie zagraża.

### Spisek w Egipcie.

„A Nap” donosi z Konstantynopola: Według „Ikdama” Angliej wykryli w Egipcie wielki spisek, do które-

go należało wiele osób z otoczenia sultana. Dotychczas aresztowano 49 osób z kół dworskich, a 24 najwięcej obciążonych już stracono.

### Ofiarność Czechów na cele narodowe.

Zmarły niedawno w Pradze Antoni Kratochwil, były przemysłowiec i kapitalista, zapisał w testamentie cały swój majątek w sumie 100,000 koron na różne cele narodowe i społeczne czeskie.

## Z Warszawy.

### Zamek królewski.

Na zamku królewskim usunęto orla rosyjskiego, który był tam wrutrowany na baszcie od strony placu pod zegarem. Insignia, umieszczone podobnie pozostawiono, ponieważ stanowiły one część składową dawnego herbu polskiego. Przy sposobności zaznaczyć należy, że na zamku królewskim pozostały dwa orły polskie, umieszczone na szczytach wież, których dawni zamku gospodarze nie mogli osiągnąć. Przetwały one najgorsze czasy.

### 100.000 dolarów dla żydów.

„W. Tag.” donosi, że konsul amerykański w Warszawie otrzymał od żydowskiego komitetu pomocy w Ameryce pierwsze wsparcie dla żydowskich ofiar wojny w sumie 100.000 dolarów (500.000 marek), o czym doniósł zaraz przewodniczącemu komisji pomocy gwiny, p. Natansonowi. Pieniądże tymczasowe znajdują się w banku.

### „Odrodzenie”.

Pod tą nazwą powstaje w Warszawie nowa polska spółka udziałowa wydawnicza.

Myślą przewodnią inicjatorów i organizatorów jest pragnienie przybliżenia się do odrodzenia piśmiennictwa polskiego, które od stu lat pod uciskiem cenzury rosyjskiej było pzbawione w wielu gałęziach możności rozwoju normalnego.

Spółka „Odrodzenie” zwróci przedewszystkiem uwagę na wydawnictwa, które bądź były przesładowane i kaleszone przez cenzurę, bądź też z powodu jej istnienia wcale powstawać nie mogły. Spółka wydawać będzie zarówno przedruki prac dawniejszych, przez cenzurę zakazanych, jak prace nowe na tematy, które dotychczas w zaborze rosyjskim nie mogły być omawiane szczerze i dokładnie, lub nawet wcale.

Działalność swoją „Odrodzenie” zaczyna od wydawnictwa p. t. „Wolna Biblioteka Polska”, pod postacią taniach książek, które będą zawierały wogóle wszelkie utwory prozaiczne i poetyckie, mające związek z uciskiem narodu polskiego i z jego walką o byt narodowy.

## Z Krakowa.

### Spekulanci w strachu.

Z powodu masowych rewizji, aresztowań i spraw karnych, wytaczanych przez prokuratoręj spekulantom krakowskim, wśród ich naśladowców prowincjonalnych wyniki poptoch.

Przygodni spekulanci poczeli wyzywać się zapasów w obawie więzienia i kompromitacji. Wskutek tego w niektórych miasteczkach pojawiły się na rynku dawno niewidziane produkty spożywcze. Mimo to ludność domaga się zarządzenia równie surowych kroków w całej Galicji. Jednocześnie odzywają się głosy prasy, by interwencja władz rozciągnęła się na inne rzeczy artykuły ogólnej potrzeby, a w pierwszym rzędzie także na skórę. Ceny skór podskoczyły w handlu detalicznym o przeszło 100 proc. i to podniesienie jak też coraz większy brak skór ma w wielkiej mierze swe źródła w sztucznych lichwiarstwach.

### Proces mordercy hr. A. Potockiego.

Prasa amerykańska zajmuje się żywo procesem mordercy s. p. hr. A. Potockiego, namiestnika Galicji. Osłab. procesu, według „New York Timesa” jest kwestja: „Czy zbieg z obcego mocarstwa, mającego prawo do obcego wydania politycznego zbrodniarza, może stać się obywatelem Stanów Zjednoczonych”

Pytanie to ma w sprawie Mirosława Siczyskiego rozstrzygnąć amerykański rząd federacyjny.

Pierwsze przesłuchanie Siczyskiego, jak donosi „Dilo”, odbyło się w poniedziałek, 7 września r. b. w jednym z amerykańskich urzędów emigracyjnych, drugie w tydzień po pierwszym.

Proces ten zaciekawia prasę amerykańską już choćby z tego względu, że w historii Stanów Zjednoczonych jest to pierwszy proces tego rodzaju.

— D —

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Dnia 13 w sobotę Dyda W. Zebiny.  
Jutro 14 w niedzielę Jukunda B. W.  
Wschód słońca o godzinie 7 m. 19.  
Zachód słońca o godzinie 4 m. 9.

**Wiadomości historyczne**  
1632 Królem obrany Władysław IV najstarszy syn Zygmunta III.  
1388 Sejm w Radomiu obiera Jadvigę Królową Polską.

### Dzisiejsze święto szkolne.

Wskutek przypadającej dziś w sobotę uroczystości św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży — lekcyj w szkołach częstochowskich nie będzie, natomiast młodzież szkolna, jak w każde święto uda się ze swymi przełożonymi do kościoła dla wysłuchania Mszy św. na jej intencję odprawianych

Przy tej sposobności pożytecznym będzie przypadającej kilka szczegółów o tym jednym z polskich świętych.

Stanisław Kostka urodził się w r. 1550 w Rostkowie z Jana Kostki, kasztelana zakroczymskiego i Małgorzaty Kryskiej. W 14 m. roku życia wysłany razem ze starszym bratem na nauki do Wiednia, chciał tam wstąpić do zakonu Jezuitów, czemu się jednakże ojciec jego sprzeciwił. Następnie udał się do Rzymu, gdzie w r. 1567 do tegoż zakonu wstąpił. Tu oddawał się surowym praktykom ascetycznym, co szkodliwie wpłynęło na jego zdrowie, wskutek też czego zmarł w 18 roku życia w r. 1568. W roku 1604 ogłoszono go błogosławionym a w roku 1744 zaliczyło w poczet świętych.

### Triduum ku czci św. Stanisława.

Z powodu uroczystości św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży polskiej, z zalecenia J. E. ks. Biskupa Zdzitowieckiego, odbywa się triduum ku czci św. Stanisława Kostki; t. j. przez 3 dni stosowne przygotowania i sam obchód uroczystości — złożono ze stosownych nabożeństw, spowiedzi i Komunii Świętej.

Stąd w gimnaz. 8-klas. Tow. Opieki Szk. po lekcyjach młodzież zebrana na sali w piątek wykonała pewne kantaty pod kier. p. Makoszy, a prefekt dopełnił całości przemówieniem, litanją i stosownymi modlitwami.

W samym dniu uroczystości, dziś w sobotę dla młodzieży zakładów naukowych średnich pięci obcej odbędzie się o g. 9 i pół solenne nabożeństwo w Bazylice Jasnoogródzkiej. Celebrować będzie ks. kan. Bon. Mettler prefekt, a kazanie wygłosi ks. kan. M. Ciesielski.

Obecnie będą w komplecie ze szkół średnich:

- 1) 8-klasowe gimnazjum żeńskie p. W. Chrzanowskiej,
- 2) 7-klasowe gimnazjum p. Steinbock—Garzteckiej,
- 3) 7-klasowe gimnazjum p. L. Komar,
- 4) 8-klasowe gimnazjum Towarzystwa Opieki Szkolnej,

5) 8-klasowe gimnazjum W. Szudejki i  
6) 8-klasowe gimnazjum G. Kościńskiego.

Po nabożeństwie przy stosownych modłach udzielenom zostanie błogosławieństwo Najśw. Sakramentem zebranej młodzieży.

W niedzielę na zwykłych nabożeństwach szkolnych, jako w dzień 3-ci, nastąpi zakończenie obchodu u rocznicy św. Stanisława Kostki i podobnie jak w sobotę błogosławieństwo, odprawi je ks. kan. M. Ciesielski.

Dla szkółek miejskich nabożeństwo ku czci św. patrona odprawi się nabożeństwo w kościele św. Rodziny — odprawi ją prefekci szkółek miejskich.

#### Dzisiejszy przetarg.

Jak pisaliśmy, na czwartek 11 bm. w lokalu Komisarjatu i przy ul. Teatralnej 16 naznaczony został przetarg (licytacja) na 55 sztuk broszek, imitujących złoto lub srebro. Otóż, ponieważ przetarg ten nie doszedł do skutku, naznaczony został powtórnie na dziś, sobotę 13 bm. Chcący wziąć w licytacji udział, winni zgłosić się do biura wymienionego wyżej Komisarjatu o g. 10 rano.

#### Z komitetu żywnościowego i węglowego.

Komitet żywnościowy i węglowy podaje do wiadomości, że: rozpoczął sprzedaż fasoli zagranicznej dla sklepów po 35 kop. za funt w workach wagi około 240 funtów netto, lecz bez worków.

#### Sprzedż 6 ledzi przez gminy.

Po miesiące, masło, mleku, po natcie, węglach i innych artykułach spożywczych i potrzebnych do gospodarstwa domowego przychodzi teraz kolej na — śledzie, tę tak zw. okrasę ubogiej ludności. Towarzystwo „Deutsche Herings-Handelsgesellschaft“, według doniesienia pism niemieckich, powiadomiło gminy, że narazie nie będzie oddawało śledzi na sprzedaż handlarzom. Znajdujące się w posiadaniu rzeczonych towarzystwa zapasy mają być sprzedawane wyłącznie za pośrednictwem gmin, w celu zapobieżenia srubowania cen. Gminy mają zapotrzebowanie śledzi zgłosić jak najwcześniej.

#### Sprawozdanie kuchon Dorącznej pomocy.

Sprawozdanie tygodniowe kuchon Dor. pomocy za ubiegły tydzień opiewa jak następuje. Wydano obiadów:

Kuchnia nr. 1	11.691
" 2	9.638
" 3	1.638
" 4	21.800
" 5	686
" 6	427

Razem w 6-ciu kuchniach wydano 46.880 obiadów.

#### O wystawie gwóźdźki.

W licznych parkanach drewnianych okalających posesję miejską wystawiają gwóźdźki, że przedchodnie rozdzielają sobie o nie ubranie. W niektórych parkanach starych, jak np. w kilku miejscach przy ul. Jasnogórskiej, wystaje z desek taka masa gwóźdźki, że przy mijaniu się na chodniku kilku naraz osób, trudno jest uniknąć zawadzenia, o ten lub ów gwóźdź odzieży.

Właściciele odnosnych posesji winni pułapki te usunąć niezwłocznie.

#### Oprawa książek.

Nie od rzeczy będzie zwrócenie uwagi na wadliwy, a tak często stosowany u nas, niestety, system oprawy książek.

Z kół fachowych zwracają uwagę naszą na ujemne skutki szycia książki drutem na muslin, książka taka bowiem przy pierwszym upadku z okładki wylatuje. Książki natomiast szyte być powinny niemi na sznurku, co chroni je od podobnej łatwości rozzerwania. Książki, przeznaczone dla młodzieży, podręczniki szkolne zwłaszcza, oprawiać należy w okładki z tektury elastycznej, niepodatnej do

wyginania i załamania. Kolor okładek pożądanym jest oczywiście ciemny, jako nie brudzący się szybko.

#### Na podręczniki dla ubogich uczniów.

Jutro, w niedzielę d. 14 b.m. czesochowcy miłośnicy sceny odegrają w teatrze „Corso“ pod reżyserją dyr. Glogera, dramat A. Staszczka p. t. „Kościuszkę w Petersburgu“ i „Dzieci Muzy“ znakomitą komedję, graną z powodzeniem na scenach teatrów warszawskich.

Na zakończenie wykonają dział koncertowy, składający się z kuleków, dialogu humorystycznego itp.

Półowe dochodu przeznaczono na podręczniki i kajety dla ubogich uczniów I Polskiego gimnazjum dyr. Gust. Kościńskiego. To też ze względu na cel godny poparcia, nie wątpliwy, że publiczność poprze go i wypełni salę po brzegi.

#### Ceny targowe.

Ceny w dniu wczorajszym 12-go listopada br. na produkta spożywcze miejskie i wiejskie na Nowym Rynku były następujące:

masło	240 kop.	kwarta
sery	45-60	szafka
jaja	10	"
kartofle	100	" ćwierć
buraki	3	" pięćzek
marcehwka	5	"
pietruszką	3	" pięćzek
włoszczyzna	2 grosze	"
rzodkiewka	4	"
jablka	7	" funt
gruszki	9	"
gęsi	od 300	" sztuka
kaczki	od 180	"
kury	od 200	"
kurczęta	80-100	"
gołąbie	50-100	"
kapusta	150-300	" kopa
króliki	1.00-3.00	" za parę.
słoma	40	" wiązka
siano	30	"
drzewo	3	"

#### Pieniądże do odebrania w Biurze Policji.

W Dyrekcji Policji w gmachu Magistratu są do odebrania następujące z zagranicy pod następującymi adresami pieniądze:

1—od Józefa Gajdy, Teatralna nr. 26-7,76 m., 2—Stefana Słowickiego—15,74 m., 3—Antoniego Kluźniaka—6,94 m., 4—Jana Karłaka—16,98 m., 5—Romana Lubzińskiego—8,13 m., 6—Feliksa Świeżego—19,41 m.

Prócz tego nadeszły też już dawno pieniądze:

1—od Adama Nalewajka dla Ludwika Nalewajka, 2—od Antoniego Hamala lub Kamala dla Walentego Hamala lub Kamala.

Po odbiór należy się stawić w sobotę dnia 18 listopada br. o godz. 10 rano.

#### Listy do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:

89—Dziubek Franciszka, 69—Nowak Jan, 509—Stychny Jan, 75—Lisowska Katarzyna, 159—Polecińska Antonina, 311—Sikera Konstancja, 69—Zielonka Franciszek, 74—Langier Walenty — Kłomnice, 306 — Kluska Marja.

71—Nalewajka Ludwika, 313—Szlunczak Marcin, 314—Socha Stanisław, 166—Wróbel Wacław, 49—Fajer Józef, 75—Lorfs Marja, 73—Niemaszek Helena, 71—Żyła Helena, 167—Woszczyzna Wiktorja, 51—Florczyk W., 87 Rospundek Antoni, 97—Jarosz Jan, 53—Olszewski Stanisław, 315—Stanior Łucja, 314—Kaleta Antonina, 160—Piesiak Michalina, 317—Sołtyśiak Karolina, 318—Szuszek Anna, 161—Barczyk Tomasz, 54—Ocwac Franciszek, 162—Pasek Bronisława, 316—Kuzacz Marcin, 172—Milewski Franciszek.

152—Bednarek Szymon, 153—Bekus Franc. 39—Hartliński Jan, 317—Keras M., 92—Dimska Katarzyna, 169—Walenta Józefa, 91—Redzinek Agnieszka, 170 Władźak Karol, 172 — Wrubłowski

Piotr, 173—Wolski Ludwik, 165—Wieczorek Ignacy, 76—Ziomba Michalina, 168—Marczewska Marianna, 52—Orzana Balbina, 50—Felliks Anna, 72—Neiniger Franciszek, 76—Leszczyński Aleksander, 74—Nowacki Wincenty, 77—Lorenz Zofja, 96—Jakubczak Bartłomiej.

169—Mataszewicz Marja, 91—Dzarkowski Józef, 168—Wojszechast Juljanna, 88—Rak Franciszka, 89—Radomska Antonina, 316—Szerek Roch, 90—Rycharska Aleksandra, 315—Kowal Jan.

161—Petka Stanisław, 170—Maślankiewicz Leokadja, 171—Matysiak Katarzyna.

75—Njewiadomska Juljanna, 319—Szypsiak Ignacy, 72—Zalas Piotr, 320 Stanior Wincenty, 163—Plaskacz Zofja, 318—Kałubek Józef, 147—Gólska Adolfiną, 173—Marks Wojciech, 319—Kowalczyk Piotr, 171—Wieczorek Ig., 92—Rychter Michalina.

#### Listy zwrotne:

89—Matysiak Stanisław, 91—Szymański Jan, 93—Agdan Paweł, 95—Błaszczak Władysława.

#### Odpowiedzi od zarządów:

27—Pestawa Władysława, 28—Górski Aleksander—zwichnął sobie rękę, lecz obecnie jest zdrow i powrócił do pracy.

#### Z „Paryskiego“.

Właściwym zadaniem kinematografu jest nauczanie. Wiadome jest, jak silnie kinematograf działa na masę, lecz wyznać trzeba, że dziś wpływ jego nie jest dodatni. Spaczenia tego dokonują współczesne warunki, czas sztuki tandetnej, sensacji, pogoni za złotem. Ale i dziś zdarzają się obrazy doniosłego pod względem dydaktyki znaczenia. Do tych ostatnich należy również demonstrowany obecnie w „Paryskim“ obraz p. t. „W dżunglach Indji“.

Zaiste z obrazu tego skorzysta niejedną więcej, niż z barwnych opisów podróźników, lub podręczników szkolnych. Duże wrażenie robiła w tym obrazie wspaniała przyroda.

Na scenie wystawiono farsę „Tajemnice gabinetów“. Mimo, iż właściwie jest to tylko akt III z „Warszawy w nocy“ C. Danielewskiego, nieco tylko zmieniony, wesolej tej rzeczy słuchało się z przyjemnością.

Programu dopełniały niezmiernie komiczne obrazy jak „Kartofelski w miłosnej ekstazie“ a także wspaniały obraz z natury, przedstawiający okolicę Sudanu, jak również obyczaj mieszkańców.

#### Kradzież drzewek.

Wiktor Klukowski, właściciel domu nr. 18 przy ul. Jasnogórskiej, zameldował, iż z ogrodu niewykryci sprawcy skradli mu 8 drzewek. Drzewka te znaleziono w domu Franciszka Błaszczaka przy ulicy Ciemnej nr. 29. Dochodzenie trwa.

—:—

## Z Kielc.

#### Koresp. własna „Gońca Częstoch.“

Podaliśmy już krótki zarys dotychczasowych samodzielnich niż przed wojną, prac Magistratu i dalszych jego z pomocą Komitetu Doradczego zamierzeń.

Ogół żywi niepełną nadzieję, że po dłuższym okresie pracy obywatelskiej, nastąpią zasadnicze zmiany w gospodarce miejskiej, a sama powierczliwość miasta zacznie się przedstawiać po europejsku. Nie mała do tego pomocą byłoby wyjednanie miastu większej pożyczki rządowej, lecz może to jednak nastąpić nie wcześniej, jak po faktycznym ustaleniu się losów całego kraju.

Stosownie do wniosku Komisji aprowizacyjnej Magistrat uchwalił wyjednanie od Komendy Obwodowej zakazu wywożenia z Kielc skór wyprawnych, obuwia, świec i mydła.

Komisja Sanitarna dokonała ma niezwoźnych oględzin zwierząt, spisaných już w mieście i doniesió Komendzie Obwodowej o stanie ich zdrowia. Przy rogatkach kieleckich, gdzie

ustanowiono pobór opłat, wprowadzeni będą urzędnicy cłowi.

Pieczysko kieleckie nie ustępujące warszawskiemu pod względem drożyzny, staje się coraz mniej smaczne. Bułki są poprostu niemożliwe, tak zupełnie jakby je tylko rozparzano w piecu. Piekarze muszą się poprawić, bo inaczej obejdziemy się bez nich. Każdy kupi mąki i zajmie się sam wypiekiem własnego, za własne pieniądze, chleba powszedniego.

Szef Komendy Obwodowej ogłosił urzędownie, aby ludność tutejsza stawiła się przed Władzami, zwłaszcza w Sądzie, w czystych sukniach i bieliznie, w przeciwnym razie, będzie karana grzywną do 500 kor. albo aresztem do 50 dni.

Na linii Kraków—Kielce, otwarta została komunikacja samechodowa. Jakkolwiek przeznaczona jest ona dla osób wojskowych, lecz w miarę wolnych miejsc mogą korzystać z niej i osoby cywilne, pod warunkiem posiadania odpowiednich dowodów legitymacyjnych dla przebycia tej, podróży, a następnie osoby te powinny być ubrane czysto i przyzwoicie, welne od robactwa i chorób zakaźnych. Za taką jazdę w samochodzie płaci się 24 kor. Każdy jadący ma prawo do wzięcia 10 kg. pakunku bez opłaty. Jeżeli ciężar bagażu przerosi 10 kg. uiszczą się ustanowioną cenę za każdą jednostkę, która wynosi 20 kg.

#### Lista opiekunów dzielnicowych:

- 1 dzielnica—Zawodzie—p. Teofil Markowski.
- 2—Sachalin — p. Piotr Wypochlak na Sachalinie.
- 3—ulice: Prosta, Koźia, Senatorska, część Garnarskiej i Nadrzecznej, Mostowa itd.—p. Jan Ogowski, Prosta Nr. 10.
- 4—Krakowska, Mikołajewska, Targowa, część Nadrzecznej i Garnarskiej—p. Stanisław Rupprecht Krakowska Nr. 4.
- 5—Aleksandrowska, Spadek, Krótka, Tartakowa, Stodolniana, część Warszawskiej—p. Alfons Klawe, Aleksandrowska.
- 6—Nowy Rynek, część Ogrodowej i Mikołajewskiej, Fabryczna, Aleja I—p. Józef Górski, Mikołajewska Nr. 14.
- 7—część Ogrodowej, Stawowa, Mokra, Mała — p. Piotr Chochoł, Krakowska Nr. 40.
- 8—Aleja II, część Teatralnej, Cerkiewnej i Ciemnej — p. Zygmunt Mendelson, Cerkiewna Nr. 4.
- 9—Aleja III, Szkolna, Celna, część Jasnogórskiej — p. Marcin Kurpiński, Cerkiewna Nr. 23.
- 10—część Teatralnej, Żelazna, Zielona, Stanisława—p. Feliks Kwasniewski, Żelazna Nr. 7.
- 11—Hubertowska—p. Jakób Szymański, Hubertowska Nr. 9.
- 12—Stradomska, Mickiewicza—p. Bolesław Morawski, ulica Ciasna Nr. 10.
- 13—Kamienic, Kazimierza, Augustyna, Barbary Nr. 9.
- 14—Wieluńska, Kiedrzyńska, Stara, Św. Jana, część Ciemnej, Rynek Wieluński — p. Wyrzykowski, Wieluńska Nr. 12.
- 15—Rocha, Parkitka, Rogatka—p. Józef Gołnik, Wieluńska Nr. 17.

#### Repertuar teatrów.

Dzisiaj w sobotę:  
Paryski — „Baranek“ operetka w 1-ym akcie i obrazy kinematograficzne.  
Corso — „Elegancki złodziej“ komedja w 1-ym akcie i obrazy kinematograficzne.  
Odeon — Obrazy kinematograficzne.

Pokój dla 2 osób z osobnym wejściem z całodziennym utrzymaniem przy rodzinie-mniejszej język niemiecki do wynajęcia Teatralna 23 m. 40.

Mieszkanie jaskie tanie dobre pożywe zdrowe poleca St. Szczawiński II Aleja róg Teatralnej. 803

Zginiął paszport wydany przez magistrat m. Piotrkowa na nazwisko Benjamin Lasek

**Teatr PARYSKI II Aleja 19.**

Program od soboty 13 do wtorku 16 Listopada.

**Przygody myśliwych w Dżunglach Indji**  
Aktualny, wybitny dramat w 3-eh częściach.

**Napad na pocztę**  
Dramat amerykański.

**Pani Damozema dokonująca tury**  
Komedja w 1-ym akcie.

**BORNEO (natura)**

**Na scenie:**  
Nowości!!! Po raz pierwszy  
**„BARANEK”**  
Operetka w 1-ym akcie Taurosa.

**Ceny miejsc:**

Kupon w leży	Krzeseło parter	Galerja
70 pf.	50 pf.	30 pf.
30 hal.	30 hal.	40 hal.
40 kop.	30 kop.	20 kop.

**Teatr „ODEON” II Aleja 43**

Tylko 2 dni!  
Tylko w piątek 12 i sobotę 13 Listopada  
Demonstrowany będzie nadzwyczaj ciekawy obraz

**Życie Żydów w Palestynie i Egipcie**  
— w 6-olu częściach. —

Obraz ilustruje okolice z Kolonjami żydowskimi oraz miejscowości i pamiątki historyczne.

Początek przedstawienia o g. 3 po południu  
Anons: Od niedzieli 14 Listopada nżać się na ekranie polski dramat sensacyjny:  
**„Stodysz Grzechu”** Śl. Nierzyskiąg.

**Zmiana programu w środy i soboty.**

**Ceny miejsc:**

Miejsce w Łoży:	II Miejsce:	III Miejsce:	Wojskowi
50 pf.	40 pf.	30 pf.	30 pf.
30 kop.	24 kop.	12 kop.	18 kop.
70 hal.	55 hal.	27 hal.	40 hal.

Dłoci na wszystkie miejsca płać połowę.

**Teatr „CORSG”**

Program od piątku 12 do wtorku 16 Listopada 1915 roku.  
Napisy w języku Niemieckim i Polskim

**Detektyw Lord Lister**  
Dramat w 3-oh częściach

**Tygodnik Messtera M 9**  
(Zdjęcia z natury)

**CENA KOSZA**  
(Humorystyczny)

**Na scenie:**  
Pod artystycznym kierunkiem Wł. Glogera.  
**„Elegancki złodziej”**  
Komedja w 1 akcie Jastrzębca Zalewskiego

**UWAGA:** Do obrazów przygrywa białe Trio.  
Początek przedstawień w sobotę o g. 5, a niedzielę o godzinie 3 po poł. w tygodnia o godzinie 3 po poł.  
Koniec o godzinie 9 m. 45 wieczorem.

**Uprzejmie prosimy Sz. prenumeratorów ośskawe wpłacanie należności i odnowienie prenumeraty na kwartał bieżący. Jednocześnie zawiadamiamy że wszystkim zamagającym w opłacie przesłanym będziemy wstrzymać wysyłkę naszego Gońca Częstochowskiego**

**Wielki wybór papierów listowych i kopert w Drukarni**

**F. D. WILKOSZEWSKIEGO**  
II-ga Aleja Nr 38.

**DRUKARNIA I LITOGRAFJA**

**F. D. Wilkoszewskiego**

**w Częstochowie, II Aleja № 38.**

Wykonywa wszelkie roboty starannie i akurrotnie po cenach możliwie niskich.

19) **MALŻEŃSTWO WŁADYSŁAWA IV.**  
Romans historyczny.  
(Dalszy ciąg).

— Nie wykończyłby, gdybyśmy żądali od niego aby robotą wyszła z pod pióra zupełnie skończoną, skoro jednak zapowiemy mu, że robotę uważamy już za taką i skoro zagrozimy odebraniem teje, sam ją natychmiast doprowadzi do końca.

— Cóż donoszą nasi agenci?  
— Ze król nie jest chory.  
— O tem bylam przekonana.  
— Ze dzisiejszej nocy wychodził z pałacu i powrócił dopiero o godzinie pierwszej po północy.  
— Któryż to z naszych agentów jest tym rajskim ptakiem, co nam tak dzielnie służy? Nie wiele robiłam sobie z tych panów, a widzę że nie miałam słuszności.  
— To jest zwykły agent, pani marszałkowno, ale należy do trójki naszych jedynych sprzymierzeńców.  
— Któryż z nich?  
— Pan Franciszek Le Jenne.  
— On? — zawołała pani Guébriant ze śmiechem.

— Ciszej na Boga, może kto usłyszeć i posiadać naszą tajemnicę.  
— Więc pan Le Jenne. Jakimże to sposobem?  
— Nie wiem co go skłoniło do spóźnionego spaceru po nocy Otóż spotkał jakiegoś pana obok zamku, że zaś zwrócił na siebie uwagę bujnym, spadającym mu aż na twarz włosem, wielkim kapeluszem i szerokim płaszczem, poszedł za nim. Pan był głęboko zamyślony, nie zważał na natręta i nasz agent przy blasku księżycy w nieznanym po znał króla.  
— Nie rozumiem tego dobrze — rzekła pani Guébriant.  
— Bardzo przecież to naturalne. Le Jenne jest człowiekiem bacnym; wiedział i wie że tutejsi panowie gołą głowy wyżej uszów, a jedynym człowiekiem, któremu wolno nosić włosy na sposób francuzki... jest króll.  
— Doskonale! — przerwała marszałkowna. Widzisz więc pan że dobrze zrobiła, wybierając agentów z grona naszych młodych dplomatów. Pan wiesz, że po południu król raczy mię przyjmować na posłuchaniu. Czy nie udzielił mi pan jakiej rady, czy nie masz mi pan co powiedzieć?  
— Nie smiem narzucać pani marszałkownej swgo zdania, wiem bowiem że nie życzyysz sobie, aby wszystko zależało od zbiegu okoliczności.

— Dzisiaj głównie na tem mi zależy, aby króla uważano i badano. Czy nie masz pan jakich danych, któreby prawdopodobnie wyjaśniły jego obecne, uporczywe postępowanie?  
— O ile sądzę, przyczyniło się do tego oszczerstwo królowej.  
— Nie domyślasz się pan, kto by się tego śmiał dopuścić?  
— Król nie mówił z nikim w tym przedmiocie, więc prosta rzecz, że nie uczynił tego żaden polak.  
— Więc francuz?  
— Najniewątpliwiej.  
— I ja jestem tego zdania. Jeszcze w podróży obliczałam wraz z królową ilość jej przyjaciół, spora ich liczba. Niepodobna zatem odgadnąć kto się dopuścił tak podłego czynu. Sama królowa w tym względzie nie stanowczego powiedzieć nie może. Uważam więc za główne zadanie wykrycie nikczemnego potwarzy. Postaraj się więc o to, aby nasi agenci dowiedzieli się czy się tu jaki francuz nie zatrzymał, który do dziś dnia przebywa w tajemnicy. Dziś raz jeszcze rozmówię się z królową czy wie jacy to są ludzie, których obraziła lub którzy sądzą, że niby dośiadczyli od niej krzywdy, Czy mój pan sekretarz sformułował listę koniecznych wizyt? Kto się meldował?  
— Lista jest przygotowana. Dziś po południu pragnęli przedstawić

się pani marszałkownej: hrabia Denhoff, pan Sapięha i Gębicki, sekretarz stanu.  
— Doskonale! Pragnę pomówić z tymi panami. Teraz spleśzę się przebrać. Gdyby wspomnieni panowie wcześniej przedemną przybyli proszę ich zająć rozmową. Do widzenia mój przyjacielu!

VIII.

Pani Guébriant ukończyła toaletę. Była ona odpowiedzialną do przyjęcia wizyt, jakie miały nastąpić w ciągu dnia, a obok tego zastosowana do wymagań wczesnej mody. Ambasadorowa weszła do sali posłuchań, gdzie zamiast oczekujących na nią panów, zastała hrabinę Denhoff, pierwszą honorową damę królowej, która złożywszy głęboki ukłon, zbliżyła się z uśmiechem do pani Guébriant Pani Denhoff uniewinniała się że weszła niezameldowaną. W obliczu jednak damy polskiej można było czytać następne wyrazy:

— „ze pani Guébriant powinna uważać wysoki zaszczyt jaki ją spotyka od tak wielkiej damy, hrabiny Denhoff, która cudzoziemce pierwsza składa wizytę”.

Pani Guébriant w mniemaniu, że pani Denhoff obrażona wczorajszem nieporozumieniem.

d. c. n.